

Księga Psalmów

Psalm 69

1. Na koniec, za te, którzy będą odmienieni; Dawidowi. 2. Wybaw mię, Boże, boć weszły wody aż do dusze mojej. 3. Ulgnąłem w błocie głębokości i dna nie masz. Przyszedłem na głębokość morską, a nawałność mię ponurzyła. 4. Spracowałem się wołając, ochrapiało gardło moje, ustały oczy moje, gdy mam nadzieję w Bogu moim. 5. Rozmnożyli się nad włosy głowy mojej, którzy mię mają w nienawiści bez przyczyny. Zmocnili się, którzy mię niesprawiedliwie przeszladowali, nieprzyjaciele moi: czegom nie wydarł, tedym płacił. 6. Boże, ty znasz głupstwo moje, a występki moje nie są tobie tajne. 7. Niech nie będą zawstydzeni dla mnie ci, którzy cię oczekiwają, Panie, JAHWE zastępów. Niech nie będą pohańbieni dla mnie, którzy cię szukają, Boże Izraelski. 8. Bom dla ciebie znaszał urąganie, zelżywość okrywała oblicze moje. 9. Zstałem się obcym braciej mojej i cudzoziemcem synom matki mojej. 10. Bo mię zawisna miłość domu twego gryzła, a urągania urągających tobie spadły na mię. 11. I okryłem w poście duszę moję i zstało mi się urąganiem. 12. I oblokłem miasto szaty włosów i zstałem się im przypowieścią. 13. Mówili przeciwko mnie, którzy siedzieli w bramie, i śpiewali przeciw mnie, którzy pili wino. 14. Ale ja modlitwę moję do ciebie, JAHWE: czas upodobania, Boże! W wielkości miłosierdzia twego wysłuchaj mię, w prawdzie zbawienia twego. 15. Wyrwi mię z błota, abych nie ulgnął, wybaw mię od tych, którzy mię nienawidzą, i z głębokości wód. 16. Niech mię nie zatapia nawałność wody ani mię niech nie pożyra głębokość, ani niech nie zawiera nade mną studnia wierzchu swego. 17. Wysłuchaj mię, JAHWE, bo łaskawe jest miłosierdzie twoje, według mnóstwa litości twoich wejźrzy na mię. 18. A nie odwracaj oblicza twego od sługi swego, bom jest w utrapieniu, prędko wysłuchaj mię. 19. Przybliź się ku duszy mojej a wybaw ją, dla nieprzyjaciół moich wyrwi mię. 20. Ty znasz pohańbienie moje i zelżywość moję, i wstyd mój. 21. Przed oczyma twemi są wszyscy, którzy mię trapią, urągania i nędzy czekało serce moje. I czekałem, kto by się społem smęcił, a nie było, i kto by pocieszył, a nie znalazłem. 22. I dali żółć na pokarm mój a w pragnieniu moim napawali mię octem. 23. Niechaj będzie stół ich przed nimi sidłem i na zapłaty, i na upadek. 24. Niech się zaćmią oczy ich, aby nie widzieli, a grzbietu ich zawżdy nachylaj. 25. Wylej na nie gniew twój i zapalczywość gniewu twego niech je ogarnie. 26. Mieszkanie ich niech się stanie puste, a w przybytkach ich niechaj nie będzie, kto by mieszkał. 27. Bo któregoś ty zranił, przeszladowali, a na boleści ran moich naddawali. 28. Przydajże nieprawość ku nieprawości ich, a niech nie wchodzą do sprawiedliwości twojej. 29. Niechaj będą wymazani z ksiąg żywiących, a niech z sprawiedliwymi nie będą wpisani. 30. Jam ci jest ubogi i zbolały, zbawienie twoje, Boże, wspomogło mię. 31. Będę chwalił imię Boże pieśnią i wielbić go będę chwałą: 32. a przyjemniej będzie JAHWE niżli młode ciele, któremu rogi i kopyta podrastają. 33. Niech widzą ubodzy a niech się weselą: szukajcie Boga, a będzie żyła dusza wasza. 34. Abowiem JAHWE wysłuchał ubogich, a więźniami swymi nie wzgardził. 35. Niechaj go chwałą niebios a i ziemia, morze i wszytek płaz

na nich. **36.** Abowiem Bóg zbawi Syjon i będą zbudowane miasta Juda. I będą tam mieszkać, i dostaną jej dziedzictwem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.